

Wiadomości Międzynarodowe

Adoratorki Krwi Chrystusa

Informacje Międzynarodowa ASC – Zarząd Generalny - Via Maria De Mattias, 10 - 00183 Rzym

 www.adoratrici-asc.org

 redazioneasc@adoratrici-asc.org



Lima, Peru
4-28 Luglio 2017

Rok XXIV – Wydanie 6, czerwiec 2022

Najlepsze życzenia, s. Nadia, nowo wybrana Przewodnicząca Międzynarodowej Unii Przełożonych Generalnych (UISG)

Wydawca



W dniu 10 maja 2022 r., na zakończenie dorocznego zgromadzenia Międzynarodowej Unii Przełożonych Wyższych, s. Nadia Coppa została wybrana nową Przewodniczącą Unii. Zaskoczenie i westchnienie radości rozjaśniły

generalat w popołudnie, które w innym przypadku przypominałoby wiele innych popołudni. Czy siostra Nadia jest prezesem UISG? Nasze myśli pędziły do s. Nadii, do jej ducha poświęcenia, do jej uwagi dla najmniejszych, do jej pragnienia kochania jak Jezus, do poświęcenia się dla Zgromadzenia, a teraz dla całego Kościoła. Nasze serca były przepełnione wdzięcznością. To było uznanie dla jej pracy, jej nieustannego zaangażowania w wprowadzanie w życie ideałów ewangelii każdego dnia poprzez konkretne czyny.

Co to znaczy być Przewodniczącą UISG?

Początki UISG sięgają pontyfikatu papieża Piusa XII, który w 1951 roku zwołał nadzwyczajne zebranie przełożonych generalnych mających domy generalne w Rzymie w celu utworzenia narodowych rad zakonnych. W rzeczywistości grupa rzymska zaczęła się spotykać i natychmiast wydała swoje pierwsze owoce: decyzję o utworzeniu szkoły teologicznej, Instytutu Regina Mundi, instytucji papieskiej, która jako pierwsza umożliwiła kobietom zakonnym z całego świata studiowanie teologii w Rzymie. (Instytut jest teraz zlikwidowany.)

Spis

Wydawca

- ◇ Najlepsze życzenia, s. Nadia, nowo wybrana Przewodnicząca Międzynarodowej Unii Przełożonych Generalnych (UISG) 1

Przestrzeń Zarządu Generalnego

- ◇ Obejmując kruchość podróży w synodalności 3

Ze Świata ASC

- ◇ Wspominając kanonizację św. Marii De Mattias 5
- ◇ Dziewiętnasta rocznica kanonizacji św. Marii De Mattias 5
- ◇ Wspominając Siostrę Marię Mossa 6
- ◇ "Wiedzieliśmy, że nadchodzi" 8
- ◇ Dzień spotkania w Röthenbach 9

- ◇ Dotyk cudownej miłości Boga 10
- ◇ 50^{ta} rocznica ślubów zakonnych s. Slawicy Turčić 12

Przestrzeń JPIC/VIVAT

- ◇ Ulubione miejsce Boga 13

W Zgromadzeniu

- ◇ Kalendarz Zarządu Generalnego 14
- ◇ Rozpoczęcie posługi nowego zarządu 14
- ◇ Urodziny: Świętujmy życie 14
- ◇ Wróćmy do Domu Ojca 14

Pod koniec Soboru Watykańskiego II dialog między ojcami soborowymi a Kongregacją ds. Instytutów Życia Zakonnego i Instytutów Świeckich wskazał na potrzebę międzynarodowego forum dla zakonnicy w odpowiedzi na wezwanie do odnowy. W 1965 roku formalnie powołano Międzynarodową Unię Przełożonych Generalnych, której celem było wspieranie i ułatwianie dialogu między zakonnicy, władzami kościelnymi i organizacjami światowymi.

Międzynarodowa Unia Przełożonych Generalnych (UISG) - oferuje przełożonym generalnym możliwość spotkania się w kontekście ekumenicznym. Mając członków z całego świata, Unia stawia sobie za cel budowanie mostów i rozwijanie sieci relacyjnych, aby tworzyć nowe strategie umożliwiające siostrze zakonnej komunikację pomimo dystansu geograficznego oraz różnicy językowej i kulturowej, aby być w komunii z sobą i wspólnie budować globalną wspólnotę. UISG oferuje miejsca i platformy obrad i formacji, aby członkowie mogli dzielić się doświadczeniami, wymieniać informacje, zachęcać i formować się nawzajem jako liderzy zgromadzeń, w szerszym kontekście społecznym i w Kościele.

Poprzez różne wielopoziomowe inicjatywy, UISG promuje szersze i głębsze zrozumienie kobiecego życia zakonnego, w całej jego złożoności i heterogeniczności, podkreślając bogactwo różnych charyzmatów inspirujących

zgromadzenia zakonne i oferując doświadczenie, w jaki sposób różnorodność może rozkwitać w ramach różnic kulturowych, poglądów, doświadczeń i heterogenicznych możliwości. Oprócz oferowania platformy wymiany, UISG aktywnie wspiera swoich członków w ich rozwoju poprzez dostarczanie szerokiej gamy publikacji, a także programów, warsztatów i spotkań (zarówno osobistych, jak i internetowych). Obecność ekspertów z różnych dziedzin wzbogaca wiedzę i pogłębia studia nad coraz bardziej aktualnymi zagadnieniami z życia religijnego.

Wybór s. Nadii jest darem dla całego Zgromadzenia, afirmacją dla nas wszystkich, kobiet ekumenicznych powołanych do tego, by być w Kościele i w świecie proroczą obecnością komunii, dialogu i pojednania.

Jest zaproszeniem do głębokiego uczestnictwa w tajemnicy odkupienia Chrystusa, które dziś bardziej niż wcześniej wzywa nas do bycia kobietami dialogu i komunii, narzędziami pokoju i budowniczymi mostów, świadkami miłości, która nazywa się „Miłością wobec Boga i naszego drogiego bliźniego”. Obleczeni mocą przelanej krwi Chrystusa, aby zjednoczyć niebo z ziemią i ziemię z niebem, radujmy się wraz z nową Przewodniczącą, składajmy Jej najserdeczniejsze życzenia z tytułu tej odpowiedzialności oraz ofiarowujemy Jej nasze modlitwy i wsparcie.

S. Maria Grazia Boccamazzo, ASC



UNIONE INTERNAZIONALE
DELLE SUPERIORI GENERALI



Obejmując kruchość podróży w synodalności

22 Zgromadzenie Plenarne UISG odbyło się w Rzymie w dniach 2-6 maja 2022 r. Po opóźnieniu związanym z pandemią, w międzykulturowym i międzyzakonnym doświadczeniu Zgromadzenia wzięło udział osobiście 700 przełożonych generalnych i kolejnych 120 on-line. Była to świetna okazja do głębokiego słuchania i dzielenia się, aby rozwijać się jako rzeczywistość globalna i wzmacniać sieci kontaktów, które UISG promuje wśród różnych Zgromadzeń.

Dni te zostały pobłogosławione doświadczeniem silnego poczucia komunii między nami, bardzo intensywnym i znaczącym czasem wspólnego wzrastania i dalszego patrzenia z ufnością i nadzieją w przyszłość.

Bardzo interesujący i wymowny temat, **Obejmując kruchość podróży w synodalności**, pozwolił nam podzielić się aktualnymi tematami, które dotyczą naszego życia, życia Zgromadzenia i świata.

W tym bezprecedensowym czasie historii, w którym nie brakuje nam, Przełożonym Generalnym, wyzwań i problemów, bardzo ważne było posiadanie miejsca na dzielenie się naszymi słabościami i ograniczeniami, przed którymi stoimy, ale także dalsze rozwijanie wspólnej wizji bycia proroczą obecnością w Kościele i w świecie.

Nie wyszliśmy jeszcze z pandemii i grozi nam wojna, która ma zasięg ogólnoswiatowy. W tych niepewnych i mrocznych czasach Zgromadzenie Plenarne przyniosło nowe światło, aby pomóc nam odczytać globalne wydarzenia, czyniąc naszą kruchość jeszcze bardziej widoczną jako szansę i

transformację. Dzisiejsze życie zakonne jest bezbronne. Przechodzimy przez epokową zmianę, zbiorowy i ogólnoswiatowy proces transformacji i istnieje potrzeba przyjęcia naszej kruchości jako „rzeczywistości, do której wzywa nas Bóg”. W podejściu synodalnym, kiedy przyjmujemy naszą kruchość, jesteśmy wzmocnione, aby wspierać się nawzajem i iść razem.

Podczas naszych sesji roboczych zagłębiłyśmy się w trzy kluczowe słowa:

- **OBEJMUJĄC**: jako zobowiązanie i wezwanie do czułej akceptacji naszej słabości i wrażliwości innych. Podchodzimy do ran i czynimy je naszymi z szacunkiem i głębokim słuchaniem. Przyjęcie jest równoznaczne z troską, zaangażowaniem, braniem odpowiedzialności w duchu powszechnego braterstwa, którym chcemy żyć, w mocy Ewangelii, by być proroczą obecnością w świecie. Przyjęcie staje się zatem równoznaczne ze słuchaniem tego, co czują nasze zgromadzenia i wiele osób dotkniętych tą pandemią, aby całkowicie odrodzić się jako siostry i bracia.

- **„KRUCHOŚĆ”**: rozumiana jako wspólny aspekt dla nas wszystkich, zakonnic i ludzkości. Uznanie własnej wrażliwości i pogodzenie się z nią, zaakceptowanie naszych osobistych i instytucjonalnych ograniczeń pozwala nam wzrastać jako kobiety konsekrowane otwarte na dzielenie się i chętnie do podążania z innymi.

Jesteśmy kruchymi i wrażliwymi stworzeniami, które potrzebują siebie nawzajem i są świadome, że paradoks kruchości polega na tym, że kiedy ją obejmujemy, wzmocniamy się, wspierając się nawzajem.

Wrażliwość czyni nas pokornymi, zdolnymi zrobić miejsce dla innych i gotowymi do generatywnej gościnności.

- **PODRÓŻ SYNODALNA**: synodalność jest drogą i horyzontem Kościoła. Jest to wizja, pedagogika, która czyni nas wspólnotą kościelną, służącą głoszeniu Ewangelii, która obejmuje wszystkich, zwłaszcza wykluczonych, niesłyszanych, pozbawionych głosu. Otwarcie się na pielgrzymowanie synodalne oznacza kultywowanie komunii, w której Chrystus jest centrum, drogą, prawdą i życiem.





Synodalność wskazuje nam sposób życia i działania, który definiuje nas jako wspólnotę w swoim pragnieniu podróżowania z innymi. Taka jest natura Kościoła i życia konsekrowanego! Jesteśmy wezwane do ponownego rozpalenia naszej pasji do życia konsekrowanego i wzrastania w poczuciu przynależności, aby móc dzielić się bogactwem charyzmatu ze wszystkimi.

Audycja u papieża Franciszka dobitnie uzupełniła naszą refleksję. Zachęcał nas w naszej słabości, przypominając nam, że Bóg nam zaufał.

Kościół uczy się od swojego Nauczyciela, że aby móc oddać życie w służbie innym, jest wezwany do rozpoznania i przyjęcia własnej kruchości, aż do pochylenia się przed kruchością innych. W tym podejściu zaleca się żyć władzą jako służbą.

Papież nie wahał się rozważać aspektów kruchości związanych z życiem konsekrowanym i powołaniami zakonnymi – zmniejszeniem znaczącej liczby, dzieł i wpływu społecznego, osób występujących – ale zakłada i zachęca nas do pozytywnego spojrzenia i rozmachu.

Zachęcił nas również do szukania sposobów pełnego uczestnictwa w procesie synodalnym i zapraszania do tego innych w swoich lokalnych parafiach oraz w ich wspólnotach i organizacjach.

Każde wyzwanie dla nas, kobiet konsekrowanych, jest wezwaniem do wspólnego podążania synodalną drogą, dzielenia się naszą wiarą, naszym sposobem życia, naszymi nadziejami i marzeniami oraz dogłębnym słuchaniem.

Całym życiem zakonnym pragniemy nadal głosić radość Ewangelii, dzieląc naszą wspólną misję w Kościele.

Obyśmy z radością i z nadzieją kontynuowały naszą drogę, pewne obecności Ducha, który działa i przemienia.

**S. Nadia Coppa, ASC
Przełożona Generalna**

Wspominając kanonizację św. Marii De Mattias

18 maja 2022 - VIKAWÉ

Dziękujemy Bogu za dar św. Marii De Mattias w Kościele i w Zgromadzeniu. Świątując pamięć Jej świętości, łączymy się ze wszystkimi Adoratorkami na całym świecie, pragnąc nadal głosić najlepiej jak potrafimy słowami i czynami naszą miłość do drogiego bliźniego.

W swoim czasie św. Maria De Mattias dała nam dobry przykład swojego świadectwa. Aby iść w Jej ślady, jesteśmy dziś zaproszone, aby być świadkami miłości i wiary, bo przeżywamy lęk przed wojną i niepokój o różne choroby.

Aby podzielić się tą radością, włączyliśmy naszych uczniów w akcję solidarności. Oszczędzają to, co otrzymują od rodziców, aby przekazać ludziom na marginesie społeczeństwa. Modliłyśmy się do św. Marii De Mattias, patronki przedszkola i szkoły podstawowej w Vikawe, aby coraz bardziej wzrastała w nich miłość do Boga i umacniało się pragnienie miłowania Boga i rozpoznania Boga obecnego w bliźnich.

Uczniowie mogli podzielić się swoimi oszczędnościami w imieniu podopiecznych w ośrodku UMBRA, który znajduje się w pobliżu naszej szkoły. Kiedy przybyli na miejsce, zobaczyli smutek i ból w oczach dzieci, ponieważ nie mają

rodziców ani krewnych, którzy mogliby się nimi opiekować, tak jak robią to inne dzieci.

Następnie odwiedzili także dwie starsze osoby mieszkające w pobliżu szkoły, zabierając dla nich kilka przydatnych osobistych artykułów, z których zrezygnowali. Ci starsi ludzie byli bardzo poruszeni hojnością dzieci i chęcią ich oddania swoich drobiazgów dla innych. Podziękowali dzieciom i zachęcili je do kontynuowania wolontariatu w pomaganiu innym oraz pobłogosławili ich studia. Uznanie osób starszych dla dzieci zwiększyło ich pragnienie czynienia dobra i zachęciło je do dalszego wolontariatu w pomaganiu potrzebującym. Modlimy się, aby św. Maria De Mattias wzmocniła w każdym zapał do dalszego miłowania Boga i bliźniego.



S. Everegisla Costantine Mrosso, ASC

19ta rocznica kanonizacji św. Maria De Mattias



Dziękujemy Bogu za dar Założycielki Sióstr ASC w Kościele i w świecie.

Uroczystość ta odbyła się w miejscowościach Regionu Tanzania, gdzie znajdują się instytucje (wspólnoty, szkoły i parafie) noszące imię św. Marii De Mattias. W Kisasa, dzielnicy liczącej około 300 domów i w pobliżu wspólnoty Miyuji – domu regionalnego, uroczystości były wyjątkowe. Istotnie, w tym ostatnim miejscu biskup Geita, FLAVIAN MATINDI KASSALA, odprawił Mszę św.

wraz z 7 Ojcami CPPS na jej cześć. Uroczystości animowały siostry i seminarzyści CPPS z domu formacyjnego w Miyuji. Był to czas uroczystego i historycznego dziękczynienia w Regionie i we wspólnocie. Po Mszy św. nastąpiły wspólne wielokulturowe gry i poczęstunek.

Grupa Stowarzyszonych duchowości Krwi Chrystusa z Sukamahela też była obecna na święcie. Święto poprzedziło seminarium, którego tematem było „Świętość i Misja św. Marii De Mattias” prowadzone przez ks. SENENA PIUSA TUMAINIJEMA, CPPS.

Św. Maria De Mattias rozwija się i wzrasta w miastach Tanzanii, w których jesteśmy obecne. Prośmy Ją, aby modliła się za nas, aby rozpoczęte przez nią dzieła codziennie przynosiły owoce.

S. Devota Jonas, ASC

Wspominając siostrę Marię Mossa

S. Maria Mossa urodziła się 10 sierpnia 1929 r. w Sannicandro w Bari we Włoszech. Śluby złożyła 12 września 1950 r. w Zgromadzeniu Adoratorek Krwi Chrystusa. W 1965 przyjechała do Argentyny, gdzie rozpoczęła niestrudzoną pracę na polu edukacji. Była założycielką naszego Instytutu Przenajdroższej Krwi w Villa Bosch w Buenos Aires.

W naszej wspólnocie:

S. Maria Mossa przybyła do Tandil na prośbę księdza Héctora Baizy, proboszcza parafii Matki Bożej z Begoni, po tym, jak wróciła żywa z misji towarzyszenia oddziałom pokojowym ONZ na wojnie w Chorwacji.

S. Maria Mossa otworzyła wspólnotę w Tandil w marcu 2000 r. razem z s. Arcangelą Ianno i s. Marcelą Cravera. Jej posługą było towarzyszenie wspólnocie parafialnej i szerzenie duchowości Krwi Chrystusa.

Siłą Siostry Marii była zawsze katecheza. Zajmowała się formacją katechetów na poziomie diecezjalnym oraz prowadziła różne kursy z zakresu Biblii, przewodnictwa i liturgii. Nauczyła nas przekazywać naszą wiarę i słowo Boże z radością i pokorą.

Proces katechezy:

Dziewica Maryja była pierwszą katechetką, która swoim katechetycznym podejściem wychodzi po usłyszeniu Słowa, przyjęła je w swoim sercu i uczyniła ciałem w swoim łonie, głosząc je i zapowiadając. Siostra Maria nie tylko podzieliła imię Maryi, ale także swoją misję: być katechetką! Sprawiała, że Słowo Boże rozbrzmiewało we wszystkich wspólnotach, w których żyła.... Jesteśmy świadkami rezultatów: ludzi i życia poruszone jej słowami, które otworzyły procesy i nauczyły nas chodzić.

Wielu katechetów nie może pojąć, jak znaleźli się w tym momencie i nawet na pierwszy rzut oka może się to wydawać przypadkiem, ale w rzeczywistości nic nie dzieje się przypadkowo w oczach Boga, zwłaszcza gdy Bóg wybiera swoich bezpośrednich współpracowników. A Bóg nie mógł wybrać lepszego współpracownika, ani bardziej zaangażowanej osoby w głoszeniu.

Świadczą o tym jej broszury o katechezie, jej wieczorne spotkania i dyspozycyjność, gdy dorośli prosili ją o przygotowanie ich wszystkich. Ona nie tylko chciała coś przekazać, zaprosiła nas do pogłębienia naszej wiary! Ale chyba najważniejsze było jej świadectwo, miłość, z jaką przygotowała ołtarz i celebracje, szopkę, Wielki Tydzień itd., bycie obecnym ze Słowem i komunią, aby towarzyszyć chorym, przyjmując pociechę i nadzieję.

Dziękujemy Bogu za życie Siostry Marii i prosimy, aby ten czas pamięci o Jej życiu odnowił nas jako katechetów dających chrześcijańskie świadectwo w każdym naszym powołaniu i okolicznościach życia.

**Pani Claudia Lorena Guglielmone, katechetka
Parafia Matki Bożej z Begonia
Tandil – Argentyna**



Nieskończenie twórcza kobieta z miłości do Jezusa

Jestem jedną z wielu dziewcząt, które w 1972 roku w Villa Bosch założyły przedszkole Adoraterek Krwi Chrystusa.

Przechodząc przez szkołę podstawową, a zwłaszcza w liceum, zaczęłam jeszcze lepiej poznawać siostrę Marię Mossa i jej zaangażowanie, aby każdy mógł poznać miłość Jezusa i jej wielkiego ducha innowacji w zakresie formacji duchowej. To pozwoliło mi zobaczyć ją jako kobietę modlitwy i działania.

Byłam jedną z wielu nastolatków powołanych do formacji w duchowości i charyzmacie zgromadzenia założycielskiego „JASCEM” (Aktywna Młodość Krwi Chrystusa, nadzieja na jutro). Jedną z wielu rzeczy, którymi się z nami dzieliła, było czytanie listów Marii De Mattias, studiowanie charyzmatu, który doprowadził nas do dzielenia się naszą wiarą z chorymi w szpitalach.

W innym czasie w szkole zwołała nas, aby wspólnie rozpocząć projekt katechezy rodzinnej, planując spotkania formacyjne z rodzicami, którzy następnie prowadzili katechezę z własnymi dziećmi, a także spotkania w szkole dla wszystkich rodzin.

Z wielkim oddaniem formowała nauczycieli i rodziców, którzy czuli się częścią jednej rodziny Krwi Chrystusa. Siostra Maria swoim życiem szerzyła charyzmat. Była kobietą głębokiej

wiary i modlitwy, kobietą o inteligencji, która wyprzedzała swoje czasy.

Zaczęłam pracować w szkole jako nauczycielka i tak powstała kolejna z wielkich idei Siostry Marii, razem z biskupem, proponując pomoc w stworzeniu seminarium katechetycznego na poziomie diecezjalnym dla formacji dorosłych, pomagając w formowaniu nauczycieli w szkołach zakonnych i ludziach w ogóle, którzy już wykonywali pracę katechetyczną w parafiach.

I tak Siostra Maria zawsze rozpowszechniała to, czym żyła jako Adorantka. Pamiętam zdanie św. Marii De Mattias, które zawsze powtarzała, kiedy robiła wiele rzeczy:

„Nie bójmy się ciężkiej pracy i cierpienia, które musimy znieść. Zastanówmy się, że Bóg zniósł ciężką śmierć na krzyżu, aby nas zbawić”.

Kończę pięknym wspomnieniem kobiety konsekrowanej, która oddała się całkowicie na misję w Argentynie i na bezgraniczne szerzenie charyzmatu.

Claudia Ferretti,
była studentka i emerytowana nauczycielka ze Szkoły Przenajdroższej Krwi



“Wiedzialiśmy, że nadchodzi”

W pierwszych miesiącach tego roku wspólnota Adoraterek Krwi Chrystusa z Rummy (Illinois) została przeniesiona do Żywej Wspólnoty Benedyktynów w Sanktuarium, ośrodka dla osób starszych, gdzie mają możliwość przebywania razem i przyjmowania potrzebnej opieki. Centrum znajduje się około 30 minut od Rummy, czyli w Belleville, na terenie Narodowego Sanktuarium Matki Bożej Śnieżnej. Poniżej znajduje się narracja Siostry Kris o swoim doświadczeniu Transformacji. Opisuje swoje uczucia w świetle kilku animowanych historii - Kurczak Mały i fantastycznej opowieści o Czarnoksiężniku z Krainy Oz - dzieląc się swoją podróżą wiary w tym procesie.

Trochę jak ta samotna farma na pustej, wiejskiej przestrzeni w Illinois. A gdy spojrzaliśmy przez horyzont na zmieniające się niebo, masywne formacje chmur, niesamowity delikatny i cichy wiatr zatrzymany, widzialiśmy, że nadchodzi.

Powiedzieli nam, że tak. Nie chcieliśmy w to uwierzyć, więc przynajmniej pozornie to zignorowałyśmy. Coś w tym rodzaju.

Potem, jak ostry grzmot niespodziewanego grzmotu, który sprawił, że wszystkie wyglądałyśmy przez najbliższe okno, wyobrażałyśmy sobie szaleńczy i spazmatyczny okrzyk z Kurczaka Małego: „Niebo spada, niebo spada”.

I tak było i tak się stało.

Ruma, dom, schronienie, nosiciel historii i przygód zbyt licznych, by je zliczyć, był nasz przez zbyt mało dni, ofiara porywistych wiatrów i poczerniałego nieba, gdy wszystkie z nas „Dorothy” chwyciły najcenniejsze Totos naszego życia, gdy byłyśmy podnoszone w górę, upadając, obracając się, wirując dziko, wyrывая się z korzeniami, tylko po to, by wylądować tak nagle, na dwóch nogach w obcej krainie i z wdzięcznością, bez Złej Czarownicy w zasięgu wzroku.

Czy to była wtedy droga do OZ? W zasięgu wzroku nie było rubinowych pantofli, tylko słabe echo rozbrzmiewało w...

przeźreni serca każdej z nas... „Dom, dom, chcę wracać do domu.” A jednak ta droga z żółtej cegły, długa na 33 mile, która prowadziła nas z Rummy do Belleville, nie zabraniała ani nie przepowiadała niebezpieczeństwa przed nami. Spotkałyśmy Tin Mana pragnącego nowego

serca, gdy każda z nas ścisnęła nasze stare serca i wzywała łaski, aby pomóc nam trochę się rozluźnić. Nie było stracha na wróble, który miał nadzieję na głębsze zrozumienie tajemnic życia. Wiedzialiśmy tylko, że zanurzyliśmy się w tajemnicę, którą starałyśmy się zrozumieć. Z pewnością nie wysledziłyśmy żadnego Tchórzliwego Lwa, bojąc się nadchodzących przygód, raczej wiedzialiśmy, że przygoda jest dana i od nas zależy, jak ją przyjąć.

I zaakceptujemy to, co zrobiliśmy i nadal robimy. Nasz świat nagle się rozszerzył... i miejmy nadzieję, tak samo jak naszą otwartość na nowe i niezbadane.

Zostałyśmy przyjęte z takim ciepłem i spotkałyśmy mężczyzn i kobiety wiary, którzy wydają się tak zadowoleni z obecności Sióstr. Jest to zarówno afirmacja, jak i zaproszenie do poszukiwania sposobów łączenia się, słuchania, afirmacji, bycia sługami pojednawczej miłości Boga, córkami Marii, które niosą troski i troski drogich bliźnich.

Dla nas to dom. Z pewnością nowy dom, inny niż dotychczas, dom, który pod pewnymi względami jest mniej wygodny, mniej nasz i tylko dla nas. A jednak bardziej odzwierciedla ewangeliczne wezwanie, by po prostu podążać za Jezusem. Miejmy nadzieję, że nasze doświadczenia migracyjne, choć o wiele wygodniejsze i bezpieczniejsze niż tych, którzy uciekają przed wojną lub przekraczają naszą południową granicę, poruszają nas głębiej w sercu naszego wezwania i polegania na łasce Bożej.

S. Kris Schrader, ASC



Dzień spotkania w Röthenbach



Pojawił się pomysł zorganizowania wspólnego spotkania grup niemieckojęzycznych w celu wzajemnego poznania się i wzmocnienia się w czasie naznaczonym ogromnymi przemianami. Byłoby sensowne i piękne, gdyby przy okazji pierwszego spotkania Marii De Mattias i Kaspra del Bufalo w 1822 roku, dokładnie 200 lat temu, mógł się odbyć dzień spotkania z różnymi grupami.

23 kwietnia 2022 r. nadszedł czas. Prawie 40 osób spotkało się w sali parafialnej w Röthenbach, aby wspólnie przeżyć wyjątkowy dzień. Johann (z kręgu przyjaciół CPPS) i Julia (Stowarzyszona) prowadzili wspólnie program, a akompaniament muzyczny zapewniła grupa muzyczna z Friends of the CPPS.

W pierwszym impulsie otwierającym głos zabrali Maria De Mattias (w wykonaniu s. Maria Hammerer, ASC) oraz Kasper del Bufalo (ks. Willi Klein, CPPS). Mówili bardzo imponująco o swoim pierwszym „spotkaniu” i swoim entuzjazmie dla Ewangelii. Maria opowiadała, jak podczas nabożeństwa w jej rodzinnym mieście Vallecorsa uderzyło ją przepowiadanie młodego misjonarza Kaspra del Bufalo. Odtąd pragnęła nieść jego przesłanie i stać się równie gorącą misjonarką. Kasper oddał ją pod kierownictwo doświadczonego misjonarza Jana Merliniego, który towarzyszył jej aż do śmierci. Po tym, jak Maria De Mattias zdała relację ze swojego życia i pracy jako założycielki zgromadzenia,

homiletyczki i nauczycielki, wygłosiła ostatnie i uroczyste przemówienie do zgromadzonych: „Proszę, abyście nie czcili mnie jako „świętej” w poczuciu podziwu, ale aby usłyszeć „krzyk i wołanie krwi Chrystusa” dzisiaj, by stawić czoła pytaniu, dokąd może dziś prowadzić wezwanie krwi Chrystusa”. W roli Kaspra del Bufalo Ojciec Willi określił misjonarki i Adorantki Krwi Chrystusa jako dwie komory jednego serca - jako obraz życia i wspólnych ideałów w oddaniu Kościołowi: osobistego uświęcenia (= adoracji) i uświęcenia innych (= misja) w wierze w Jezusa, we wspólnej misji dwojga — braci i siostr — głoszenia Ewangelii Krwi Chrystusa i dawania jej świadectwa własnym życiem.

Po przyjrzeniu się historii założenia s. Regina Hassler i ks. Ferdinand Zech wprowadził w sam środek obecnej historii wspólnot, wymieniając zadania i misję ASC i CPPS, które ze swoimi różnorodnymi grupami nadal wyrażają potężną duchowość Krwi Chrystusa dzisiaj. W tym kontekście, poszczególni członkowie Stowarzyszeń ASC i Wspólnot Drogi ASC, jak również Koła Przyjaciół CPPS, jego Wspólnot Drogi i USC również opisali swoje misje i zadania, które im towarzyszą. Szczególnie imponujące w tym kontekście było sprawozdanie o nowo założonym Domu Magnificat (Villa Trapp), który został pomyślany jako dom modlitwy, wychodzący naprzeciw potrzebom czasu i już przyjął do wspólnoty trzech uchodźców.



Po południu odbyła się praca grupowa, podczas której uczestnicy dzielili się wyzwaniami współczesności, misją jako wspólnota, która chce odpowiedzieć na potrzeby czasu. Praca grupowa koncentrowała się również na pytaniu: „Skąd czerpię siłę, by dawać świadectwo w codziennym życiu? Wyniki pracy grupowej zostały następnie przedstawione w krótkiej prezentacji na sesji plenarnej. Znaczenie wspólnoty dla wiary i przekaz wiary stał się wyraźnie widoczny. Niezbędne jest

umożliwienie spotkania i wymiany, aby dać sobie nawzajem przestrzeń, słuchać, uczyć się od siebie nawzajem i wzmacniać się nawzajem.

Duchowość Krwi Chrystusa posiada wielkie bogactwo, które wyraża się nie tylko w różnorodności uczestników i bardzo różnych, ubogających grupach ASC i CPPS, które były prezentowane tego dnia. Podtrzymywanie dialogu, utrzymywanie od teraz kontaktu ze sobą było pragnieniem, jaki uczestnicy wielokrotnie wyrażali na zakończenie dnia spotkania. Dzień spotkania zakończyła celebracja Eucharystii w kościele parafialnym św. Marcina, poświęcona spotkaniu ze Zmartwychwstałym Panem. Po ostatecznym błogosławieństwie udzielonym wspólnie przez s. Zitę Resch (ASC) i ks. George Wiedemanna (CPPS), uczestnicy wrócili do codziennego życia szczęśliwi i wzmocnieni.

Julia Hepperle

Obszar Kontynentalny: Europa
Region Wrocław

Dotyk Miłości Miłosiernego Boga

Pragnę podzielić się z moimi współsiostrami bardzo pięknym doświadczeniem, jakim jest moja postać najbiedniejszym z biednych, czyli dzieciom z domu dziecka, których biedą jest brak rodziców. Większość z nas jako osoby dorosłe ma doświadczenie utraty przynajmniej jednego z rodziców więc wiemy, jak bardzo dotkliwa jest ta strata. Spróbujmy choć trochę wczuć się w ból i cierpienie dzieci, które zupełnie zależne od dorosłych pozbawione są ich bliskości i troski. Z różnych powodów wyrwane ze swoich środowisk są przeniesione do rzeczywistości gdzie wszyscy są obcy. Wobec tego z głębi serc tych dzieci wyrывa się krzyk: „mama!!!”. Ten tak bardzo przejmujący krzyk w moich uszach zawsze brzmi jak wołanie Jezusa w godzinie śmierci „Boże mój, Boże mój czemuś mnie opuścił”.

Tak ogromne opuszczenie, pustka, brak najbliższych zazwyczaj u dzieci objawia się silnym lękiem separacyjnym. Z jego powodu w pierwszych dniach pobytu w domu dziecka

odmawiają jedzenia, wymiotują, mają stany podgorączkowe. Niektóre chodzą po pomieszczeniach i szukają swojej mamy, mówiąc: „nie ma”. Noszą w sobie pragnienie przynależenia do swoich mam, do kogoś, w obecności którego będą mogli czuć się ważni, chciani i kochani. Jednak przemoc i zaniedbanie, którego dzieci doświadczyły od rodziców jest bardzo niszczące, pozostawia ranę do końca życia. W większości przypadków dzieci te choćby bardzo chciały, nie mogą liczyć na pomoc ze strony swoich rodziców. W związku z trudną sytuacją rodzin Wrocławskie Centrum Opieki i Wychowania, gdzie pracuję, udziela pomocy dzieciom niosąc im wsparcie w trudnych chwilach ich życia. Również podejmowana jest współpraca z rodzicami w celu powrotu dzieci do swoich domów rodzinnych, jeżeli to jest możliwe. Niestety większość z nich jest przenoszona do innych domów dziecka lub kierowana do adopcji.

Z mojej strony ogromne pragnienie bycia z tymi dziećmi przeżywam jako trwanie u stóp krzyża i wsłuchiwanie się w Jezusowe słowo „Pragnę”. Chcę zaspakajać to pragnienie miłości w tych małych, bezbronnych, cierpiących dzieciach, dając im do zrozumienia, że są ważne i kochane. Proszę nieustannie Maryję, by pozwoliła i uzdolniła mnie do kochania tak, jak ona kocha te dzieci swoim matczynym sercem. Z tego codziennego trwania przy dzieciach, zainteresowania ich problemami dobry Bóg zechciał się mną posłużyć, aby obdarować je swoją Bożą miłością. Wśród bólu i cierpienia zabłysła wielka radość z faktu przygotowania siódemki dzieci w wieku od 4 do 10 lat do Sakramentu Chrztu Świętego, który odbył się 31 marca. Trudno słowami wyrazić tę ogromną radość, towarzyszenia im w przygotowaniach i otwierania przed nimi drogi do zbawienia, do uświadomienia sobie, że są dziećmi Bożymi. Modlę się za nich, by pomimo zranień zadanych przez swoich rodziców, mogły odkrywać coraz prawdziwszy obraz Boga, który jest nam Matką i Ojcem, na którego zawsze mogą liczyć.

W tym miejscu również chcę podziękować wszystkim, którzy wspierali mnie modlitwą, by pomimo różnych przeszkód mogło dojść do tego pięknego wydarzenia. Bo przecież troska o zbawienie dusz jest naszym wspólnym

powołaniem.

Jestem przekonana, że to pragnienie pracy w Domu Dziecka coraz bardziej we mnie się umacnia. O tyle bardziej, że wiele dzieci, które tu są kierowane, żyje z dala od Boga, niektóre nawet nie wiedzą kim jest Jezus i Maryja, nie mają żadnego lub minimalne doświadczenie życia religijnego. Wśród wychowawców jest wiele ludzi o dobrym sercu, ale niestety prawie nikt na co dzień nie uczy życia w wierze, gdyż sprawy Boże odkładane są na sam koniec. Jednak dużą nadzieją i wsparciem jest dyrekcja, otwarta na współpracę z Kościołem.

Niech Bogu będą dzięki, że po naszych ludzkich krzywych drogach życia zawsze prowadzi nas do celu jakim jest On sam.

S. Beata Płowaś, ASC



50ta rocznica ślubów zakonnych s. Slavicy Turčić

W niedzielę 1 maja 2022 obchodziliśmy złoty jubileusz naszej s. Slavicy Turčić. Uroczystej Eucharystii przewodniczył biskup Greg O'Kelly w kościele św. Patryka, gdzie spotykamy się regularnie w każdą niedzielę jako wspólnota chorwacka w Adelajdzie Australii Południowej. W swojej homilii biskup zwrócił uwagę na znaczenie i piękno wezwania oraz odpowiedzi „TAK”, którą s. Slavica wypowiedziała 50 lat temu, oraz trwałej odnowy wierności i miłości z Oblubieńcem. Podziękował s. Slavicy za jej świadectwo i wierność Bogu, a także za bezinteresowną służbę wszystkim, do których jest posłana. Moment odnowienia ślubów podczas Mszy Świętej był dla wszystkich wiernych momentem bardzo wzruszającym. Idealne milczenie obecnych ludzi było dowodem, jak mocne są słowa, które wypowiadamy podczas odnawiania ślubów. Przed ostatecznym błogosławieństwem w imieniu wszystkich wiernych jeden z członków wspólnoty wygłosił przemówienie gratulacyjne i wdzięczności. Było to przemówienie z serca, przemówienie wdzięczności Bogu za dar powołania i wierności

s. Slavicy w Zgromadzeniu Adoraterek Krwi Chrystusa. Była to również mowa wdzięczności za jej obecność w tym miejscu, za hojną służbę wszystkim, za świadectwo, które jest odbiciem miłości do Boga i drogiego bliźniego... Wtedy jedna z młodszych parafianek zaczęła śpiewać pieśń „Fala” (Dziękuję), spontanicznie, wszyscy inni przyłączyli się do śpiewu. To był bardzo wzruszający moment, a szczególną moc modlitwy i wdzięczności dało się odczuć w tej pieśni. Wszyscy zjednoczyliśmy się i jednym głosem potwierdziliśmy, że s. Slavica naprawdę na to zasługuje. Kolejnym potwierdzeniem tego wszystkiego były długie brawa wszystkich obecnych w kościele (i było pełne, dzięki Bogu). Następnie s. Slavica wygłosiła przemówienie do wszystkich i podziękowała za wsparcie i współpracę dla wspólnego dobra. Z radością świadczyła także o swojej przynależności do



Chrystusa i wzrastaniu w wierze w tych ostatnich latach. Zachęcała wszystkich obecnych do życia z Bogiem, do pielęgnowania wartości, które zbliżają nas do Boga i siebie nawzajem... potem zażartowała i powiedziała, że będzie świętować w każdą niedzielę, aby w ten sposób wierni mogli wypełnić kościół. Po tej przepięknej atmosferze modlitwy, radości i komunii w kościele kontynuowaliśmy nasze spotkania towarzyskie na przykościelnym dziedzińcu przy smacznych przysmakach, które przygotowały kobiety. Kilkoro młodych ludzi uprzyjemniło nam kontakty towarzyskie przy muzyce i piosence. Wszyscy, którzy brali udział w organizacji, uczestniczyli w niej sercem i we wszystkim można było to odczuć.

Wierni tej misji w szczególności sposób cenią i są wdzięczni Bogu za obecność i posługę sióstr, które dzielą z nimi życie oraz wszystkie radości i trudy życia tu, w tym obcym kraju, od ich przybycia do Adelajdy w 1973 r. Są zawsze gotowi do uczestniczenia z nami w różnych projektach, aby w ten sposób odpowiedzieć na wiele potrzeb, które wzrosły w ciągu ostatnich dwóch lat, ponieważ misja ta została bez chorwackiego księdza. Rozpoznając specyficzne potrzeby w tej sytuacji, przy całym już powierzonym nam apostołstwie, starałyśmy się objąć pełną troskę duszpasterską i społeczną, a we współpracy z tą archidiecezją i przy maksymalnym zaangażowaniu, które wymaga nieograniczonej elastyczności, odpowiadamy na różne potrzeby wspólnoty.

Podsumowując, nasza posługa nie polega tylko na pracy z chorwackimi migrantami, ale zawiera dużą część działalności duszpasterskiej i współpracy z archidiecezją Adelajdy w różnych projektach.

Modlimy się o moc i łaskę Ducha Świętego, aby nadal rozpoznawać i odpowiadać na wołania Krwi na tym obszarze dotkniętym różnymi fałszywymi ideami, które oddalają ludzi od Boga i duchowych wartości.

S. Ljilja Muzić, ASC

Ulubione miejsce Boga

Gołąb leci tam, gdzie chce.
Zamieszkuje unosząc się nad miejscem,
które mu się podoba.

Podobnie duch Boży.
Unosi się pozostając spokojnie
w ruchu.

Jak piękny i owocny ogród
Jest nasza wewnętrzna istota.
Sam Bóg to zaprojektował.
Jeśli Jego SŁOWO ma w nim miejsce,
wtedy mu się tu podoba.
Jego miłość lubi tu odpoczywać.

Kiedy Duch Boży zstępuje,
dusza doświadcza
bycia wybraną.
Również wzmacnioną.
Ożywienie.

W nim jest
napływający, głoszący, płonący
głęboko w tajemnicy.
Czy ona o tym wie?

Miłosierdzie i uwielbienie
stały się w niej jednością.

Wilhelma Kalpers, OP



Kalendarz Zarządu Generalnego

26 czerwca – 5 lipca: S. Nadia i S. Bridget są na Wizytacji Kanonicznej w Wietnamie



Urodziny: Świętujmy życie

40^{te} Urodziny

S. Tatiana Studentowa 04/06/1982 Wrocław
S. Bo Hui Francesca Kang 08/06/1982 USA

50^{te} Urodziny

S. Josephine Mary 26/06/1972 Indie

70^{te} Urodziny

S. Jasna Tomić 24/06/1952 Zagrzeb
S. Leopoldina Džebić 25/06/1952 Zagrzeb

80^{te} Urodziny

S. Gabriella Petrini 04/06/1942 Włochy
S. Elide Moroni 07/06/1942 Włochy
S. George Ann Biscan 14/06/1942 USA
S. Fabijana Jagodin 17/06/1942 Zagrzeb

90^{te} Urodziny

S. Justina Schaefer 11/06/1932 USA

Świętowanie Rocznic Profesji Zakonnych

29 maja 2022 - Centrum Wichita

60^{ta} Rocznic Profesji Zakonnej

S. Barbara Croom

S. Miriam Rau

70^{ta} Rocznic Profesji Zakonnej

S. Rita Schilling

75^{ta} Rocznic Profesji Zakonnej

S. Mary Schoenecker

88^{ta} Rocznic Profesji Zakonnej

S. Florentia Riebel

Nasze najlepsze życzenia i modlitwy



Wrócić do Domu Ojca

04/05/2022

S. Olivia Massaccesi

Włochy

Wiadomości Międzynarodowe

Adoratorki Krwi Chrystusa

Miesięcznik informacyjny

prowadzony przez

Adoratorki Krwi Chrystusa

Wiadomości Międzynarodowe - Zarząd Generalny

Via Maria De Mattias, 10 - 00183 Rzym

Rok XXIV, Wydanie 6, czerwiec 2022

Komitet redakcyjny

Maria Grazia Boccamazzo, ASC

Debora Brunetti

Tłumaczenie:

S. Biljana Kostić - chorwacki

S. Betty Adams - angielski

S. Anastazia Floriani - kiswahili

S. Bożena Hulisz - polski

S. Clara Albuquerque - portugalski

S. Miriam Ortiz - hiszpański

S. Johanna Rubin - niemiecki